

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania A.D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Rybniku

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 8 sierpnia 2023 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 13 lipca 2022 r., sygn. akt III AUa 2722/20,

T.L.

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 13 lipca 2022 r. - po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rybniku od wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku z dnia 21 października 2020 r., którym zmieniono decyzję organu rentowego z dnia 12 lutego 2020 r. i stwierdzono, że odwołujący się A. D. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 17 maja 2019 r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, wypadkowemu, rentowym i dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu - zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie oraz zasądził od

odwołującego się na rzecz organu rentowego kwotę 240 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że odwołujący się po zakończeniu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, tj. od dnia 17 maja 2019 r., wznowił prowadzenie działalności gospodarczej zawieszanej od momentu powstania niezdolności do pracy tj. od dnia 11 stycznia 2018 r. Po zakończeniu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego w okresie od dnia 17 maja do dnia 14 czerwca 2019 r. odwołujący się nadal pozostawał niezdolny do pracy bez prawa do zasiłku chorobowego z uwagi na wyczerpanie okresu zasiłkowego. Jednocześnie od dnia 17 maja 2019 r. zgłosił podjęcie zawieszanej działalności gospodarczej, w dalszym ciągu będąc niezdolnym do pracy w okresach od dnia 18 czerwca do dnia 9 października 2019 r. oraz od dnia 24 października 2019 r. do dnia 12 marca 2020 r. Okoliczności te poddają w wątpliwość rzeczywisty zamiar prowadzenia przez niego działalności gospodarczej. Tym bardziej, że brak dowodów na podjęcie przez odwołującego się jakichkolwiek mających zorganizowany charakter działań w ramach przedmiotowej działalności. O faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej nie może świadczyć wyłącznie, akcentowane przez Sąd Okręgowy, ustanowienie przez odwołującego się pełnomocnika do dokonania czynności w ramach tej działalności w czerwcu 2020 r., czyli już po wydaniu zaskarżonej w tej sprawie decyzji.

Odwołujący się w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów postępowań w obu instancjach oraz kosztów postępowania kasacyjnego.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, a to: 1) art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo Przedsiębiorców (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 221 ze zm.), przez błędną wykładnię i stwierdzenie, że prowadzona przez skarżącego pozarolnicza działalność gospodarcza nie polegała na rzeczywistym zamiarze prowadzenia tej działalności, podczas gdy działalność ta była prowadzona nieprzerwanie od 2014 r., jedynie z

zawieszeniem jej na okres od dnia 1 stycznia 2018 r. do 16 maja 2019 r., a więc była to zorganizowana działalność zarobkowa wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły, a przerwa w jej prowadzeniu spowodowana przejściowym złym stanem zdrowia skarżącego nie stanowiła jej zaprzestania, 2) art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1230, dalej jako ustawa systemowa), przez jego nie zastosowanie i bezzasadne przyjęcie, że skarżący nie podlegał ubezpieczeniom społecznym od dnia 17 maja 2019 r. z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej, mimo podjęcia zawieszanej działalności gospodarczej z tym dniem, a działalność ta była prowadzona w sposób ciągły i zorganizowany, mimo zaistniałej przejściowej przeszkody, tj. niezdolności do pracy, która zdarza się na ubezpieczone ryzyko choroby, a dobrowolne chorobowe ubezpieczenie społeczne jest przewidywanym zdarzeniem ubezpieczeniowym nie eliminując ubezpieczonego z tych ubezpieczeń.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący stwierdził, że skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ „na gruncie przepisów o ubezpieczeniach społecznych brak jest definicji prowadzenia działalności gospodarczej. Wynika ona z art. 3 ustawy Prawo Przedsiębiorców. Nie ulega wątpliwości, że prowadzenie działalności gospodarczej, o tyle stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom, o ile faktycznie ubezpieczony działalność tę wykonuje, choć stopień natężenia jego aktywności może być różny (...). W działalności gospodarczej są okresy tzw. usprawiedliwiające brak formalnego działania, a mimo to nie ma obowiązku wyrejestrowania tej działalności, ubezpieczony jest przecież ubezpieczony od takich ryzyk jak choroba czy rehabilitacja. Jeżeli firma jest gotowa do prowadzenia tej działalności np. poszukuje klientów, to nawet przy braku efektów tych starań obowiązek opłacania składek od zadeklarowanej kwoty nadal istnieje. Niewykonywanie działalności z powodów osobistych, rodzinnych, czy też ze względu na brak zleceń nie powoduje uchylecia obowiązku ubezpieczenia społecznego. Ważna jest nie tylko czynność faktycznego prowadzenia działalności, ale również pozostawanie w gotowości do jej prowadzenia”. Według skarżącego w ustalonym stanie faktycznym zaakceptowanym przez Sad Apelacyjny, „nie zostało wykazane, by istniała świadomość skarżącego istnienia po jego stronie przeszkód

w prowadzeniu tej działalności. Trudno bowiem wywnioskować z urazu nogi i kręgosłupa w dniu 18 czerwca 2019 r., aby mógł on przewidzieć ten uraz i nawrót choroby kręgosłupa.”

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest m.in. istotne ograniczenie dostępności tegoż środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183 czy z dnia 21 czerwca 2011 r., LEX nr 1620549). Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie

sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.tj. oczywistą zasadność skargi.

Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien we wniosku zawrzeć wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Ponadto z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się zatem sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiste naruszenie

prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPIUS 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Nie jest również dopuszczalne przenoszenie argumentacji służącej wykazaniu przyczyny kasacyjnej do uzasadnienia podstaw kasacyjnych ani odwoływanie się do tego uzasadnienia, podstawy skargi bowiem są badane dopiero przy rozpoznawaniu skargi, po jej przyjęciu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2018 r., III CSK 337/17, LEX nr 2483656 czy z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632).

Kierując się rozważaniami dokonany powyżej stwierdzić należy, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. już tylko z uwagi na brak wskazania przez skarżącego przepisu, którego naruszenie miałoby postać naruszenia kwalifikowanego, widocznego na pierwszy rzut oka. Uzasadnienie wniosku sprowadza się wyłącznie do polemiki ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji. Sam fakt, że jedna ze stron nie zgadza się z zapadłym wyrokiem nie świadczy natomiast o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Skoro skarżący oczywistą zasadność skargi wiąże z dokonaną przez Sąd drugiej instancji oceną materiału dowodowego oraz poczynionymi ustaleniami faktycznymi, to w istocie podejmuje jedynie niedopuszczalną w skardze kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.) próbę podważenia tych ustaleń faktycznych, co usuwa się spod kontroli kasacyjnej. Skoro skarga kasacyjna została oparta wyłącznie na podstawie zarzutów naruszenia prawa materialnego, to Sąd Najwyższy związany był zatem ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ §

2 k.p.c.), z których jednoznacznie wynikało, że skarżący nie miał rzeczywistego zamiaru prowadzenia tej działalności, bowiem nie podjął żadnych czynności celem jej wykonywania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia w oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej (art. 13 pkt 4 tej ustawy), w tym działalności gospodarczej, co oznacza, iż wykonywanie tej działalności, to rzeczywista działalność zarobkowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły (por. wyroki: z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309; z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, LEX nr 736738; z dnia 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, LEX nr 736739; z dnia 19 lutego 2010 r., II UK 186/09, LEX nr 590235; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, LEX nr 585723; z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX nr 1102533). A zatem prowadzenie działalności gospodarczej o tyle stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym, o ile faktycznie ubezpieczony działalność tę wykonuje, choć stopień natężenia jego aktywności może być różny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404). Takiej aktywności nie ustalił natomiast Sąd drugiej instancji, przyjmując, że po zakończeniu świadczenia rehabilitacyjnego skarżący faktycznie prowadzonej działalności gospodarczej nie wznowił a jedyną czynność polegała na ustanowieniu przez niego już po dacie zaskarżonej decyzji pełnomocnika do dokonania czynności w zakresie prowadzonej działalności.

Zważywszy, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej określone w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c.

[SOP]

[f.n]

